SOKÓŁ NA ŚLĄSKU

CZOŁEM

CZASOPISMO DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKU SOKOŁÓW POLSKICH DZIELNICY ŚLĄSKIEJ

Wychodzi co miesiąc. — Numer niniejszy kosztuje **20 groszy**. — Konto czek.: **P. K. O. Katowice 301550**. — Tel. Nr. **613**

Sekretarjat dzielnicowy, Redakcja i Administracja mieszczą się w Katowicach ulica Ks. Damrotha 8, parter prawa

ROK VII ◈ KATOWICE · MARZEC 1928 ROKU ◈ NUMER 3

Tylko cztery miesiące do Zlotu!

Tylko cztery miesiące dzielą nas od Zlotu naszej Dzielnicy. Te cztery miesiące muszą być poświęcone pracy przygotowawczej po gniazdach i okręgach. Już w wszystkich gniazdach po Walnych Zebraniach, zaś w okręgach prawie po Zjazdach Rad Okręgowych. Wszystkie zatem Zarządy gniazd i okręgów powinny wytężyć swą działalność, by Zlot wypadł wspaniale.

Wytyczne prac przygotowawczych, jako też programy zlotów tak młodzieży jak sokolstwa podane zostały już do wiadomości, tak, że każdy Zarząd mógł się już szczegółowo zaznajomić z powyższemi i pracę rozpocząć.

Przypominamy zarządzenia, wydane przez Przewodnictwo Dzielnicy w numerze grudniowym naszego organu, dalej program prac opracowany przez Wydział Techniczny Dzielnicy, a ogłoszony w „Dodatku technicznym" Nr. 2 na rok 1928, oraz komunikaty Naczelnictwa w organie na luty i w niniejszym.

Również przypominamy, że wszelkie komunikaty, wydawane w przyszłości, czy to pisemnie, czy też ogłaszane w organie, muszą być ściśle i punktualnie spełniane, gdyż od tego zależnym będzie wynik zlotów pod każdym względem. — Prace przygotowawcze Zarządów gniazd i okręgów mogą być skrystalizowane w następujących pytaniach:

Druhu Prezesie! jak się przedstawia stan Twego Gniazda (Okręgu)?

Co Zarząd Gniazda (Okręgu) zrobił, by na zlot stanęło jak najwięcej umundurowanych?

Czy Zarząd zastanowił się już nad zebraniem funduszy, by jak największą liczbę młodzieży, Sokołów i Sokolic wysłać na zlot?

Czyś druhu Prezesie na miesięcznem zebraniu wyjaśnił członkom, co znaczy Zlot Sokoli, jaką historję Zloty mają za sobą i jakie korzyści duchowe czerpią wszyscy ci, którzy stawają na zlocie?

Czy ćwiczący druhowie, druhny i młodzież posiadają przepisowe stroje ćwiczebne; o ile nie, jakie kroki Zarząd poczynił, by zapobiec niedomaganiom?

Druhu Naczelniku! czyś rozpoczął z ćwiczeniami zlotowemi?

Czyś już przypuszczalnie obliczył, jak liczną drużynę młodzieży obojga płci, Sokołów i Sokolic, możesz stawić na zlocie?

Czy Ci są wiadome wszystkie warunki, które jako naczelnik masz wiedzieć o zlocie?

Czyś objaśnił i czy przypominasz swym ćwiczącym o zachowaniu się w czasie Zlotu, tak na boisku, jak na placu zboru, szatni, w czasie pochodu, wogóle na każdem miejscu podczas zlotu, by licowało ono z godnością i ideą sokolą?

W jaki sposób prowadzić ma Zarząd gniazda (okręgu) propagandę wśród członków i społeczeństwa?

Pamiętaj Druhu Prezesie i Naczelniku, że tylko cztery miesiące dzielą Cię od Zlotu, w tym czasie, chociaż już krótkim, wiele jeszcze zdziałać możesz, tylko musisz chcieć, musisz umieć zachęcić swych członków do pracy, do pracy nad sobą i nad innemi.

Nie zapominać nam należy, że służymy idei sokolej, która jest ideą narodową i państwowo-twórczą, dobrowolnie, żeśmy sami dobrowolnie przyjęli na siebie obowiązki, wobec których nam cofać się nie wolno.

Musimy zatem spełnić to, cośmy na siebie dobrowolnie przyjęli.

Sukces Zlotu od Was Druhowie zależy. Jak się na takowy przygotujecie, jak na zlocie staniecie, taki będzie.

Niech więc dzień 29. czerwca stanie się prawdziwem świętem młodzieży sokolej, zaś dzień 1. lipca świętem Sokolstwa.

Niech ten trzeci z rzędu Zlot Dzielnicy Śląskiej prześcignie tak ilością, jak i jakością oba dwa poprzednie, niech wykaże, że Sokolstwo dzielnicy naszej z roku na rok tężeje, przybiera na sile, tak organizacyjnie jak i technicznie. A życzenie to będzie spełnionem, jeżeli wszyscy razem ramię przy ramieniu, każdy na swem stanowisku, godnie i zgodnie staniemy do pracy.

Mamy to przekonanie, że niezawiedziemy się w naszych oczekiwaniach, że nasze przypuszczenia co do ilości, biorących udział w zlocie nietylko ziszczą się, lecz je przewyższą, że zdacie w zupełności egzamin sprawnej i sprężystej organizacji nietylko przed Waszą Władzą Sokolą, lecz przed całem Społeczeństwem. Czołem!

Przewodnictwo Dzielnicy.

Z Przewodnictwa Dzielnicy

Protokół
z posiedzenia Przewodnictwa Dzielnicy, odbytego w dniu 8. lutego 1928 r.

Obecni druhowie: Dreyja, Brzeskot, Koczur, Koźlik, Kupczyk, Nowakowski, Dr. Parczewski, Spaltenstein, Wesoły i Zontek.

Porządek obrad: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2. Sprawozdanie delegata Dz. z zebrania Sekcji Wychowania Fizycznego T. N. S. W. 3. Sprawozdanie z zebrania Rady Sportowej Woj. Śl. 4. Sprawozdanie z przygotowań poczynionych przez przewodniczącego zlotowej komisji finansowej. 5. Sprawozdanie z prac, dokonanych przez przewodniczącego zlowej komisji propagandy. 6. Sprawa kursu gimnastycznego, urządzonego przez okręg III. 7. Korespondencje. 8. Wnioski i życzenia.

Po otwarciu posiedzenia przez dha prezesa Dreyzę, odczytano protokół z ostatniego posiedzenia, który przyjęto bez zmian.

Sprawozdanie z posiedzenia Sekcji W. F. z powodu nieobecności dha Kowalczyka odroczono do następnego posiedzenia.

Sprawozdanie z posiedzenia Rady Sportowej Woj. Śląsk. przyjęto do wiadomości.

Z pozostałych punktów programu uchwalono:

1. Zatwierdzić projekt przewodniczącego komisji propagandy złotu, obejmujący wydanie w najbliższej przyszłości mniejszych i większych lataków, o jednokolorowym druku, na których obok krótkiej części, będzie również odbity rysunek z afisza zlotowego z r. 1924. Później w miesiącu maju wydrukowanie i zarejestrowanie reszty kolorowych afiszów, pozostałych z r. 1924, a przed samym zlotem afisze ze szczegółowym programem. Niezależnie od tego wygłaszane będą stósowne odczyty przez radjo.

2. Przyznać Okr. XIII. subwencję na urządzenie kursu gimnastycznego dla naczelników i przodowników tegoż okręgu w wysokości 150 zł., płatną po ukończeniu kursu.

3. Wysłać do Warszawy dhów Koźlika, Kowalczyka lub Brzeskota i Hamburgera jako delegatów Dzielnicy na posiedzenie Zarządu Związku w dniu 18. marca 1928 r.

Przyjąć do wiadomości zaproszenie Okr. X. na zebranie Rady Okręgowej w dniu 12. 2. b. r. w Bielsku i wydelegować dha wiceprezesa Kowalczyka w charakterze przedstawiciela Dzielnicy.

5. Przyjąć do wiadomości zaproszenie okr. XIII na zebranie Rady Okręgowej w dniu 26. b. m. w Nowym Bytomiu i wydelegować dha Nowakowskiego w charakterze przedstawiciela Dzielnicy.

6. Poprzeć ponowną prośbę gniazda Chropaczów, wystosowaną do Przew. Związku o umorzenie składek związkowych za rok 1925 i 1926.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 22,15.

Z Naczelnictwa Dzielnicy

I. Posiedzenie Naczelnictwa.

W dniu 12. lutego zebrało się Naczelnictwo Dzielnicy, na które przybyli dhowie Alfred Hamburger naczelnik, Henryk Boryczka II zast. naczelnika, Jerzy Król i Andrzej Zontek.

Naczelnictwo przygotowało na najbliższe posiedzenie W. T. następujące wnioski:

1) Budżet Wydz. Technicznego.
2) Podział okręgów na ośrodki celem przeprowadzenia lustracji ćwiczeń zlotowych dla druhów.
3) Co do ćwiczeń zlotowych dla druhen postanowiono przeprowadzić jeszcze jedną lekcję z druhnami, które uczęszczały na lekcje przez styczeń, a to celem przeprowadzenia obrazów w takt muzyki. Lekcja odbędzie się w Katowicach w sali gimnast. Szkoły Wydz. w dniu 25. marca br. o godz. 10 rano.
4) Projekt dzielnicowego kursu wakacyjnego.
5) Posiedzenie Wydz. Technicznego uchwalono na dzień 25. marca b. r. na godz. 15. i ułożono porządek obrad.

II. **Posiedzenie Wydziału technicznego dzielnicy Śl. odbędzie się w niedzielę dnia 25. marca br. o godz. 16 (4. po poł.) w Sekretarjacie dzielnicy** z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i odczytanie protokołu.
2) Komunikaty.
3) Budżet W. T. na rok 1928.
4) Przedzlotowe lustracje okręgów.
5) Dzielnicowy kurs wakacyjny.
6) Wnioski.

Wnioski na piśmie złożą naczelnicy okręgowi wzgl. członkowie W. T. w terminie do 18. marca br. na ręce naczelnika dh. Hamburgera.

Wnioski, zgłoszone później lub w czasie posiedzenia, nie będą mogły wejść pod obrady na powyższem posiedzeniu.

III. Lekcja ćwiczeń zlotowych dla Sokolic.

W myśl uchwały Naczelnictwa Dzielnicy donosi się Naczelnikom Okręgowym, że w **niedzielę, dnia 25. marca br. o godz. 10. przed południem odbędzie się w sali gimnastycznej przy Szkole Wydziałowej w Katowicach, lekcja ćwiczeń zlotowych dla Sokolic.**

Na lekcją powyższą **stawią się wszystkie** te **Sokolice, które uczestniczyły w lekcjach tychże ćwiczeń,** urządzonych przez Naczelnictwo Dzielnicy, **oraz te Sokolice,** które już **dobrze opanowały** wszystkie obrazy.

O ile Naczelnictwo do tego czasu otrzyma nuty do tych ćwiczeń, będą przeprowadzone ćwiczenia w takt muzyki.

IV. **Urgens o raporty techniczne.**

Dotąd dopiero okręgi II, III i IV przesłały raporty techniczne gniazd.

Wobec tego przypomina się naczelnikom okręgowym, że o ile **do 15. marca** br. nie prześlą powyższych raportów wraz z raportem okręgowym, **zarządzonem zostanie przymusowe ściągnięcie tychże na koszt danego okręgu.**

Naczelnicy okręgowi winni przymusowo ściągnąć raporty z gniazd zwlekających się i to na ich koszt.

Raporty te koniecznie muszą być do 15. bm. w rękach naczelnictwa, ze względu na sporządzenie statystyki, potrzebnej na posiedzenie Zarządu i Rady dzielnicowej.

VI. **W sprawie stroju ćwiczebnego i umundurowania na zlocie.**

Naczelnictwo Dzielnicy przypomina druhom Naczelnikom gniazd i okręgów, że

a) każdy ćwiczący druh i druhna oraz młodzież, **chcący brać udział w ćwiczeniach na zlocie, musi mieć przepisowy strój ćwiczebny.** W innym stroju absolutnie nikt nie zostanie dopuszczonym do występu.

Strój ćwiczebny dla druhów: długie, ciemne trzykoty, biała koszulka bez rękawów z czerwoną lamówką i pantofle (nie buty);

dla młodzieży męskiej: krótkie ciemne spodenki, koszulka jak u druhów i pantofle;

dla druhen: ciemne, szerokie szarawary, spięte pod kolanem na gumkę, biała bluzeczka z półrękawami (po łokcie), czarne pończochy, pantofle i czerwony zawój; młodzież żeńska jak sokolice.

b) Do pochodu podczas zlotu zostaną dopuszczeni tylko druhowie ci, którzy będą w stroju uroczystym, polowym lub przynajmniej będą mieli czapki sokole, sokolice i młodzież żeńska w stroju jak wyżej, tylko w ciemnej spodniczce i lub przepisowym kapeluszu sokolim.

V. **W sprawie przysposobienia wojskowego.**

Wobec zapytywań się kilku gniazd w sprawie przysposobienia wojskowego w Sokole i stosunku kadr instruktorskich do Sokoła, komunikuje się:

Ostatnio został zmieniony przez Władze Wojskowe program p. w., który oparty został na wychowaniu fizycznem z dodaniem sportu strzeleckiego i ćwiczeń polowych.

Program ten dostosowany został do warunków organizacji, uprawiających p. w., a nie uprawiających w swem zakresie wychowania fizycznego (t. j. gimnastyki wychowawczej). Wobec tego Kadry instruktorskie otrzymały polecenie przeprowadzanie przez swych instruktorów gimnastyki, boksu i lekkiej atletyki w pierwszym rzędzie, a jako dodatkowe szkołę strzelca, grenadjerkę, terenoznawstwo i służbę polową.

Ponieważ w Sokole wychowanie fizyczne jest głównem zadaniem, dlatego Sokół ma do tego celu swoich naczelników i instruktorów.

Wobec tego instruktorom wojskowym nie wolno mieszać się do tego działu pracy w Sokole. Zresztą instrukcje udzielone dowódcy kadr instruktorskich wyraźnie zaznaczają, że gimnastyki mają udzielać tylko w tych organizacjach, w których takowej się nie udziela.

A zatem kompetencje kadr instruktorskich do Sokoła ograniczają się tylko do czysto wojskowych prac, jak udzielanie pomocy przy szkole strzelca, grenadjerka, terenoznawstwo i służba polowa.

Gniazda Sokole, które mają odpowiednią ilość ochotników do przysposobienia wojskowego, mogą **dobrowolnie** (niema przymusu) zgłosić w właściwej K. I. swój oddział . Naturalnie, jeżeli ktoś z członków się raz dobrowolnie do p. w. zgłosił, ten też musi dotrzymać swego zobowiązania.

Przypomina się jednak, że w myśl uchwały Zarządu Związku, **sokolim oddziałom p. w. wolno:**

1) **ćwiczyć tylko samodzielnie**, a więc, że oddziały p. w. Sokoła ćwiczą sami nie wolno ich łączyć z oddziałami innych organizacji.

2) **występować na zawodach święta sportowego, urządzane przez powiatowe lub lokalne komitety W. F. i P. W. z innemi organizacjami;**

3) **ćwiczenia polowe odbywać tylko z innemi sokolemi oddziałami p. w.;**

natomiast **nie wolno:**

4) brać udział w pochodach Święta Sportowego, gdzie występują inne organizacje;

5) brać udziału w ćwiczeniach polowych z innemi organizacjami.

Każdy członek oddziału p. w., który regularnie przez cały rok uczęszczał na lekcje p. w. może być dopuszczony do egzaminu I. stopnia, w następnym roku, o ile uzyskał egzamin I. stopnia może stawać do egzaminu II. stopnia.

Ulgi i prawa wypływające z powyższych egzaminów ogłoszone zostały swego czasu z Związkowym organie „Przewodnik gimnastyczny".

VII. **Lekcje ćwiczeń zlotowych Sokolic.**

Jak już w komunikatach Naczelnictwa w poprzednim numerze organu zaznaczono, odbywały się w dniach 15., 23. i 29. stycznia oraz 12. lutego br. lekcje ćwiczeń zlotowych Sokolic. Na lekcje te obowiązkowo stawić się mieli dhowie Naczelnicy okręgowi, przyprowadzając najmniej jedną druhnę z okręgu.

Lekcje przeprowadzał II. zast. naczel. dz. dh. Henryk Boryczka w obecności naczelnika dzielnicy.

Frekwencja naczelników okręgowych zadowalniająca: Sakolic nadzwyczaj liczna; opanowanie techniczne zadowalniające.



Tabela statystyczna biorących udział w lekcjach.

Sekcja	Dzień	nacz. okr.	Sokolic	z okręg.	z gniazd
1.	15. I.	7	49	9	22
2	22. I.	10	43	11	23
3. . . .	29. I.	10	45	11	25
4.	12. II.	8	33	10	20

Najliczniej zastąpiony był okręg II przez 14 druhen z pięciu gniazd, następnie okręg III., XII, XIII, VII, X, XI. Okręgi IV, VIII i IX po 2 dhny. Nie stawił się naczelnik okręgu VI i nie wysłał żadnej druhny, zaś naczeln. okręgu IX uprawiedliwił niemożebność przybycia.

Na poprzedniej stronie zdjęcie uczestniczek lekcji w dniu 29. stycznia.

VIII. Bieg na przełaj Ośrodka W. F. Katowice.

W dniu 11. marca br. odbędzie się staraniem Ośrodka W. F. Katowice wielki wiosenny bieg na przełaj.

Regulamin biegu: W biegu mogą wziąść udział członkowie organizacji p. w. stowarzyszeń i klubów sportowych oraz niestowarzyszeni. Wiek ukończony 16-ty rok życia. Ubiór lekkoatletyczny. Stan zdrowia bez żadnych objawów chorobowych. Trasa biegu wynosić będzie około 4000 m., w terenie urozmaiconym, w okolicy Parku Kościuszki. Nagrody w postaci żetonów i dyplomów, ufundowane dla 20-tu najlepszych zawodników. **Dla klubu lub stowarzyszenia, którego największa liczba zawodników ukończy bieg w pierwszej pięćdziesiątce, przewidziano nagrodę wartościową, ufundowaną przez Wojewódzki Komitet W. F.**

Zbiórka zawodników dnia 11. marca o godz. 10-tej rano w hali powystawowej w Katowicach, Park Kościuszki.

Zgłoszenia do dnia 9. marca przyjmuje Ośrodek W. F. przy D-twie 23. dywizji piechoty w Katowicach.

Odpisy zgłoszeń należy przesłać Naczelnictwu Dzielnicy.

Start i meta pomnik Kościuszki. Początek o godz. 12-tej.

Przed IX. Olimpjadą w Amsterdamie.

(Pochodzenie Olimpjad. Ich znaczenie współczesne. Społeczeństwo polskie, a olimpjada).

W pierwszej połowie ósmego wieku przed Chrystusem odbyła się w Grecji pierwsza Olimpjada. Było to święto nielada...

Łączyło ono w sobie objaw wysokiej dbałości o tężyznę ciała — z objawami rycerskości ducha. Ten szlachetny duch z mocnem ciałem tworzył przepyszny typ człowieka starożytnego, który niemal upodobniał się bogom. To też igrzyska olimpijskie miały także charakter jednego ze środków oddawania czci bogom starożytności.

Wielkie było to święto — te igrzyska olimpijskie; w jego obliczu cichły spory, a nawet cichł szczęk oręża; nastrój radosny udzielał się wszystkim; zwycięzca w igrzyskach otrzymywał wieniec wawrzynowy, jako nagrodę jedną z największych i najchlubniejszych, jakie ludzkość kiedykolwiek miała.. Przez długie lata obliczano czas w starożytności według liczby olimpjad.

Zwyczaj urządzania igrzysk olimpijskich przetrwał do czwartego wieku, potem zaniknął; aż dopiero ludzkość XIX. wieku, szukając w starożytności ideałów godnych naśladowania, wskrzesiła ten piękny zwyczaj w postaci olimpijady nowoczesnej.

Pierwsza olimpjada nowoczesna odbyła się w roku 1896; w roku bieżącym odbędzie się w Amsterdamie Olimpjada IX-ta.

Wszystkie państwa cywilizowane, bez względu na ich odległość od Europy, uważają za wielki zaszczyt i obowiązek wzięcie udziału w Olimpjadzie. Zwycięstwo w zawodach olimpijskich jest poniekąd epokowem zdarzeniem w życiu danego narodu.

Polska mogła wziąć udział w Olimpjadzie dopiero po odzyskaniu niezawisłości politycznej; stało się to w roku 1924 w Paryżu, gdzie wśród dziesiątków sztandarów narodów świata i polski sztandar załopotał dumnie w słońcu obcego nieba. W roku bieżącym zawodnicy polscy, olimpijscy rycerze, potykający się w szrankach tężyzny fizycznej, stanęli i staną poraz drugi w wielkiej rodzinie narodów, walczących o palmę pierwszeństwa w kulturze fizycznej i duchowej...

Zaledwie kilka miesięcy dzieli nas od tego momentu, kiedy najlepsi sportowcy polscy będą walczyć o przysporzenie Polsce liści do wieńca wawrzynowego.

Należy zdać sobie sprawę z kolosalnego znaczenia udziału narodu w igrzyskach olimpijskich.

Na boiskach zawodów olimpijskich skupia się wszystko, co każdy naród ma najlepszego w dziedzinie rozwoju kultury ciała i ducha.

Udział narodu w Olimpjadzie obwieszcza całemu światu, że naród ten żyje, rozwija się, pracuje nad sobą, idzie ku górze, ku wyżynom kultury, przez co pomnaża też ogólny bilans dorobku kulturalnego całego świata cywilizowanego.

Ruch fizyczny, rozwój jego form i objawów idą zawsze w parze z postępem kulturalnym narodu — to też przejaw tężyzny fizycznej zawodników olimpijskich świadczy o kulturze narodu, który zawodników wysłał. Dlatego to każdemu kulturalnemu narodowi zależy na udziale w Olimpjadzie, ażeby mógł przedstawić tam swój dorobek kultury fizycznej i duchowej. Im dorobek ten jest większy — tem większa jest chluba narodu i tem większy szacunek u świata.

A cóż dopiero mówić o zwycięstwie w zawodach olimpijskich?...

Tysiące depesz rozgłasza światu nazwisko zwycięscy — najlepszego zawodnika na kuli ziemskiej, najpiękniejszy okaz kultury i sprawności fizycznej... Setki tysięcy dzienników świata poda wielkiemi czcionkami drukowane nazwisko zdobywcy palmy olimpijskiej. Czoła opinji narodów świata pochylą się ze czcią i z podziwem przed narodem, który wydał, wychował i urobił takiego zwycięscę. **To jedno choćby nazwisko staje się symbolem najprzedniejszych wartości danego narodu, którego imię staje się przedmiotem czci i zazdrości innych narodów, bowiem** tęgi i wielki jest naród, który wydaje zwycięsców olimpijskich!
Ani wielkiemu odkryciu naukowemu, ani stworzeniu potężnego dzieła sztuki nie towarzyszy taki entu-

zjazm świata, jak zwycięstwu odniesionemu na Olimpjadzie.

I nic dziwnego; urok tężyzny fizycznej, urok mocy ciała i ducha, urok potężnej woli i ambicji zwycięstwa zawsze będą działać silnie na wszystkich ludzi wszystkich czasów. Czyż można się dziwić wobec tego, że każdy naród pragnie współzawodniczyć i zwyciężać w Olimpjadzie; **czy godzi się wątpić o konieczności udziału polskiego w Olimpjadzie amsterdamskiej?...**

Wprawdzie nie po zwycięstwa pojedziemy tam, **ale dla pokazania światu, jak daleko posunęliśmy na drodze rozwoju kultury fizycznej.** Zwycięstwa naszych kawalerzystów, hokeistów, a ostatecznie i piłkarzy, każą wierzyć, **że już mamy coś do pokazania światu.**

I to pokazać musimy za wszelką cenę!... Na wysłanie naszej reprezentacji olimpijskiej muszą złożyć się rząd i społeczeństwo, świadome wielkiego znaczenia tegorocznego udziału naszego w Olimpjadzie. Na wysłanie ekspedycji olimpijskiej (może około 50—60 zawodników) zbiera się w całej Polsce z drobnych nawet ofiar **„Polski fundusz olimpijski“.**

Jeżeli kto, to w pierwszym rzędzie polskie organizacje sportowo-gimnastyczne winne docenić znaczenie propagandowe wyjazdu naszej reprezentacji i konieczność zebrania pokaźnego „funduszu olimpijskiego“.

Czyż „Sokół“ nie powinien przodować w tem zrozumieniu?... Czyż nie powinien on okazać zrozumienia wielkiej doniosłości Olimpjady amsterdamskiej dla Polski?... Toteż rzucam projekt: **Niechaj każde z gniazd śląskich przeprowadzi u siebie zbiórkę na „Fundusz Olimpijski“.**

Nie chodzi tu o wielkie ofiary; niechaj każde z druhów i druhiń złoży choćby tylko 10 groszy, urosną z tego dziesiątki złotych, które w funduszu będą figurować jako składka „Sokołów“ śląskich. **Imię „Sokoła“ śląskiego zapisze się chlubnie w historji naszego uczestnictwa w Olimpjadach światowych...**

Od siebie robię początek; ze skromnej kieszeni urzędnika państwowego składam na „Fundusz Olimpijski“ złotych 3 na ręce druha skarbnika Smoczyka.

Marjan Sławiński.

Komitet przyjęcia ekspedycji polskiej na Igrzyskach w Amsterdamie.

Pod przewodnictwem konsula honorowego Rzplitej Polskiej w Amsterdamie, p. Bückmanna, powstał specjalny komitet przyjęcia, który postawił sobie za cel uprzyjemnienie pobytu polskim sportowcom w Holandji. W skład komitetu weszli: dyrektor banku Vuyk, ożeniony z Polką, pp. Schiller i Glass, bogaci przemysłowcy w Hadze, rtm. Westrouen van Meeteren, polski attache przy holenderskim Komitecie Olimpijskim, p. Gersztanowicz, dyrektor kin, oraz prezes towarzystwa „Niderlandy zagranicą“, p. dr. de Hertogh. Już na granicy holenderskiej sportowe reprezentacje polskie mają być spotykane przez wysłańców komitetu, a po przybyciu do Amsterdamu odwożone autami na przeznaczone kwatery. Każda grupa sportowców otrzyma swego tłumacza i przewodnika, a w lokalu kina Tuszyńskiego urządzona będzie dla członków ekspedycji czytelnia z fortepianem oraz różnemi udogodnieniami. Cały szereg wycieczek zapozna polskich sportowców z Holandją.

Lekkoatletyka w Sokole Dzielnicy Śląskiej w roku 1927.

I.

W artykule „Szlakiem zawodów“, umieszczonym w organie „Sokół na Śląsku“ Nr. 11 z roku 1927 i Nr. 1. z roku 1928 przedstawiłem udział lekkoatletów sokolich w zawodach ostatnich ważniejszych imprez. Dziś chciałbym zestawić bilans udziału Sokolstwa Dzielnicy Śląskiej w lekkoatletyce z całego roku 1927, by jeszcze raz dobitnie stwierdzić, że Sokół nietylko nie zamykał się w salach, hołdując tylko gimnastyce, lecz że faktycznie Sokół w naszej dzielnicy, rozumiejąc w całej pełni znaczenie wychowania fizycznego, rozwija się wszechstronnie, i dzięki podstawowej gimnastyce, ujętej w systematyczny tok lekcyjny, ma szanse we wszystkich gałęziach wychowania fizycznego.

Gniazda Sokole, rozrzucone po całym Województwie Śląskiem, mimo licznych braków, jak sal gimnastycznych, boisk, sprzętu potrzebnego tak do gimnastyki, jak i zaprawy lekkoatletycznej, a co najważniejsza z braku funduszy, siłą woli pokonywać muszą piętrzące się trudności, by stawić czoła, licznie konkurującym klubom sportowym.

Mimo tym wszystkim trudnościom, Sokolstwo nie zaniedbało ani jednej sposobności, by zmierzyć swe siły z innemi sportowcami, a w każdym występie wychodziło, o ile nie zupełnie zwycięsko, to jednak honorowo.

Począwszy od marca, aż do późnego listopada, nie było niedzieli lub święta, gdzieby nie było jakiejś imprezy lekkoatletycznej, urządzanej przez G. O. Z. L. A. lub Komitety W. F. i P. W. — W wszystkich tych imprezach widzimy Sokolstwo naszej dzielnicy. Jeśli się jeszcze doda zawody, urządzane w gniazdach, okręgach i dzielnicy, to potrafimy wyobrazić sobie ogrom pracy i wysiłków, jakie Sokolstwo naszej dzielnicy przeszło w roku ubiegłym.

Nawet i ciężkoatletyka i boks miały w Sokole poważne sukcesy, nietylko w dzielnicy, lecz i poza granicą państwa.

Są nawet po gniazdach poważne koła piłki nożnej, z któremi liczyć się muszą kluby sportowe.

Poważne miejsce zajmują również wycieczki turystyczne, które nie mało przyczyniły się do poznania naszego kraju.

Jednem słowem, Sokolstwo Dzielnicy śląskiej opanowało prawie wszystkie dziedziny wychowania fizycznego.

Wbrew uprzedzeniom i wbrew głosom podnoszącym się, że Sokół należy do przeszłości, że Sokół niema już racji bytu, stanowisko i praca nad rozpowszechnieniem wychowania fizycznego w całem tego słowa znaczeniu, dowodzi, że Sokół nigdy się nie przestarzał, że tylko w Sokole jest racjonalna praca nad wychowaniem fizycznym szerokich mas społeczeństwa, a szczególnie młodzieży.

Wszechstronna praca, ujęta w Sokole, oparta na systematycznej gimnastyce, dowodzi, że Sokół,

Z życia „Sokoła“ w Okręgach

Naczelnictwo Okr. III. Związku Sokołów Polskich.

W myśl uchwały naczelnictwa okręgu III., przeprowadzony został kurs wstępny dla gniazd okr. III. Na wniosek naczelnika okręgowego postanowiono: z powodu niedogodnego dojazdu do Król. Huty z gniazd Kochłowice i Radoszowy, udzielać kursu oddzielnie w miesiącu sierpniu i wrześniu w Kochłowicach, od października do końca grudnia dla reszty gniazd okręgu udzielać w Król. Hucie, lecz z powodu nieskończonej przebudowy hali gimnastycznej w państwowem gimnazjum przełożono kurs z Król. Huty do Świętochłowic. Kurs podzielono na dział praktyczny i teoretyczny, którego kierownictwo powierzono naczelnikowi okręgowemu, a który oparto o metodę Niels-Bukha, jako uzupełnionej metody gimnastycznej, zarysu gimnastyki Linga; musztrę prowadził dh. Tomanek Emanuel, nanaczelnik gniazda Królewskiej Huty i I. zastępca naczelnika okręgu III. Za pomocą druha radcy Grzesia zdołano do wykładów pozyskać następujących referentów:

1) Historja i Idjologja Sokoła prezes Dz. druh Drejza.

2) Anatomja i pierwsza pomoc p. Dr. Urbanowicz i p. Dr. Pluciński.



Uczestnicy kursu okr. III.
z prezesem okr. drh. Spaltensteinem X i naczelnikiem Szydłem. XX

3) Organizację i statystykę objął naczelnik okręgu III.

Na wysłany list do druha profesora gimnastyki Szymońskiego w celu objęcia lekcji gier i zabaw, pozostał takowy bez odpowiedzi. Do kursu zgłoszono: 30 druhów, 23 druhin, kurs ukończyło: 16 druhów i 9 druhin; przypada zgłoszonych na Kochłowice: 9 druhów i 5 druhin, zgłoszonych na Świętochłowice 21 druhów i 18 druhin; ukończyło kurs w Kochłowicach: 5 druhów i 3 druhny, w Świętochłowicach: 11 druhów i 6 druhin.

Zakończenie kursu odbyło się dnia 9. 1. 1928 r. na sali gimnastycznej gimnazjum żeńskiego w Król. Hucie w obecności drugiego prezesa dzielnicy druha Koźlika, prezesa Okręgu III. druha prezydenta Spaltensteina, jako też i kilku członków zarządów gniazd. Po przeprowadzeniu lekcji pokazowej, rozdane zostały zaświadczenia z odbytego kursu wstępnego, a upoważniającego do brania udziału w kursie stopnia pierwszego.

Szydło, nacz. okr. III.

---

który dał początki wychowaniu fizycznemu w Polsce, którego programy przejęte zostały przez władze wojskowe, na którego programie oparte są programy Ministerstwa W. R. O. P., Sokół, który jest ojcem Harcerstwa Polskiego, Sokół, z którego wyrośli ludzie, stojący dziś na czołowych miejscach Wych. fizycznego, jak Dr. Piasecki, ppuł. Sikorski i wielu, wielu innych, ten Sokół ma przyszłość zapewnioną, nie zamrze, jak pierwszy lepszy klub sportowy, lecz tak jak dawniej, tak i teraz i zawsze będzie przodował wszystkim organizacjom o podobnym pokroju.

II.

Po tym krótkim wstępie przejdziemy do właściwego tematu do cyfr, które będą mówiły same za siebie.

Zawody lekkoatletyczne rozpoczęły się, jak już zwyczaj utarty, biegami wiosennemi.

1) Drużynowy bieg na przełaj z przeszkodami, zorganizowany przez Ośrodek Wych. Fizyczn. Katowice w dniu 20. marca 1927. Trasa około 3800 m. Drużyna 4 zawdoników.

Do powyższego biegu stawiły (prócz klubów sportowych) 4 gniazda sokole 6 drużyn, czyli 24 zawodników, a to: Sokół II Katowice, Król.-Huta po 2 drużyny, Bogucice i Mała Dąbrówka po jednej drużynie.

W ogólnej klasyfikacji z dobyły Król.-Huta III i XV miejsce, Mała Dąbrówka VII, Bogucice VIII, Katowice II — X i XVI miejsce.

(Ciąg dalszy nastąpi).

I. występ publiczny okr. XIII.

Dnia 19. 2. b. r. urządził okr. XIII. w Orzegowie na sali p. Br. Pyki „Dzień Sokoli“.

Program składał się z akademji, występów poszczególnych gniazd i zabawy tanecznej.

Akademję rozpoczął druh prezes Widera hasłem „Czołem“, witając członków gniazd jak i gości. Odśpiewano „Ospały i gnuśny“. Jako pierwszy mówca wystąpił dh. Zmuda i w jędrnych słowach przedstawił cele i zadania sokole oraz stosunek sokolstwa do Państwa i Narodu.

Po odśpiewaniu „Hej, przyszłość wzrokiem Sokoła“ przemówił nauczyciel dh. Dropała z Orze-

gowa o wychowaniu fizycznym w Sokole, przytaczając jako wzór naród grecki, który także fizycznie wychowywał swoją młodzież. Ale i na polu oświaty ma Sokół za zadanie, aby uświadamiać swych członków na dobrych i zdrowych obywateli.

Oba przemówienia przyjęto oklaskami.

Druh Widera dziękuje mówcom za ich rzeczowe przemówienia, zachęca obecnych do popierania Sokolstwa w Polsce. Dalej przypomina drużynie brać udział w zlocie okr. jak i dzielnicowym, żeby okr. XIII .był jak najliczniej zastąpiony.

Odśpiewano „Pamiętne dawne Lechity" i po krótszem przemówieniu dh. wiceprezesa Chmurczyka, zakończa druh Widera akademję po trzykrotnym okrzyku na cześć „Najjaśniejszej Rzeczypospolitej".

Drugą część urozmaiciły drużyny przez swoje doskonałe występy. Bardzo zadowolił publiczność występ gniazda Rudy, rej „Pirot Piriotě". Na ogólne żądanie musiano takowy powtórzyć. Następnie bawiono się przy tańcu do rana.

Z życia „Sokoła" w Gniazdach

Protokół
z Walnego Zebrania Tow. gimn. „Sokół" w Orzegowie, które odbyło się dnia 15. stycznia 1928 r. na sali p. Brunona Pyki.

Przy obecności 20 druhów i 3 druhin o godz. 14.30 zagaił zebranie dr. prezes Biniasz i po przywitaniu prezesa okręgowego dh. Widery odczytał porządek dzienny, według którego nastąpiło odśpiewanie piosenki, poczem zastępca sekretarza dh. Janczyk Leopold odczytuje protokół z ostatniego zebrania. Po przemówieniu dh. prezesa, w którym nadmienił, że wbrew przepisom statutu, według którego zarząd w przeszłym roku wybrany został na 3 lata, postanowił ustąpić, gdyż zdrowie druha prezesa nie domaga pracy w zarządzie, nastąpiło sprawozdanie starego zarządu za rok 1927. Po sprawozdaniu stary zarząd ustępuje i oddaje kierownictwo dalszego zebrania prezesowi okręgowemu, druhowi Widerze, który za zgodą wszystkich członków udziela staremu zarządowi absolutorjum i wybiera do kierownictwa dalszego zebrania jeszcze dwuch ławników w osobach druhów Sławika i Ramisza. Następuje 5-minutowa przerwa, po której druh Mrowiec stawia wniosek o nadanie druhowi Biniaszowi członkowstwa honorowego, który jednogłośnie został przyjęty. Przystąpiono do wyborów nowego zarządu, które według ustawy odbyły się na kartki. W skład nowego zarządu większością głosów weszli:

Dh. Janczyk Józef jako prezes i dh. Słowik jego zastępcą.

Dh. Ramisz jako sekretarz i dh. Mrowiec jako zastępca.

Dh. Bienek jako skarbnik i dh. Andresz do pomocy.

Dh. Pietruszka jako naczelnik i dr. Ciolka jako zastępca.

Przy wyborze gospodarza dr. Janczyk zabiera głos o zastanowienie się nad wyborem takowego, gdyż będzie on musiał być na każdych ćwiczeniach obecny i będzie odpowiedzialnym za zaginione sprzęty. Po krótkiej dyskusji gospodarstwo oddano tymczasowo w ręce dh. naczelnika. Zarząd uzupełniają druhowie Blant- Biniasz i Kłosek jako radni i druhowie Lipus, Janczyk Leopold i Latka jako rewizorzy kasy. Jako chorążych wybrano druhów Urbańczyka, Lipusa i Tyrasa. Sądu honorowego według uchwały wszystkich członków nie wybrano, wobec czego wszystkie spory załatwia zarząd sam. Za delegatów wybrano druhów Mrowca, Androsza i Słowika.

W gorących słowach dh. prezes Widera oddaje kierownictwo towarzystwa nowo wybranemu zarządowi. Na tem, dziękując za zaufanie i apelując do współpracy druh prezes Janczyk zamyka zebranie o godz. 17. hasłem: Czołem!

J a n c z k, prezes. R a m i s z, sekretarz.

Z Wydawnictw.

Zbiór obrazowych ćwiczeń wolnych i z przyborami.

Dh. Józef Zając, naczelnik okręgu tarnowskiego, dzielnicy krakowskiej, zadał sobie nielada zadanie, zebrać wszystkie przez Związki Sokole, Polskie i Słowiańskie układane i ćwiczone na zlotach obrazowe ćwiczenia wolne i z przyborami.

„Zbiór" ten ma obejmować przeszło 100 różnych ćwiczeń obrazowych, począwszy od roku 1895 aż po rok 1928.

Wyszedł już z druku pierwszy numer „Zbioru" w formacie ósemki, abejmujący 80 stron, na białym, gładkim papierze.

Zeszyt ten obejmuje obrazy ćwiczeń wolnych dla druhów od roku 1895 do roku 1923, — a to Związku Sokolego Czeskiego, Polskiego w byłym zaborze austrjackim, pruskim i rosyjskim, dalej Polskiego Związku Sokolego w Ameryce, Związku Sokolego Chorwackiego, oraz Polskiego Związku Sokolego w Polsce.

Słownictwo w układzie obrazów z podaniem autorów ujęte jest według najnowszej terminologji, daje możliwość łatwego zrozumienia.

Zaznajomiwszy się z treścią pierwszego zeszytu stwierdzić mogę, że całość może oddać naczelnikom i nauczycielom gimnastyki wielkie usługi, przy układaniu ćwiczeń obrazowych, a dla starszych, weteranów Sokolstwa, miłą pamiątką, przypominającą im przeszłe zloty, i uroczystości sokole.

Zarazem „Zbiór" stanie się bardzo dobrym informatorem i źródłem dla historji i rozwoju Sokolstwa Polskiego i Słowiańskiego, jak również dla historji i rozwoju wychowania fizycznego w Polsce i u narodów Słowiańskich.

Według zapowiedzi nakładcy „Zbiór" wyjdzie w zeszytach, a do ostatniego zeszytu dołączoną zostanie trwała okładka dla całości. Zeszyty mają wychodzić z druku w odstępach czterotygodniowych.

Przedpłata na zeszyt pierwszy i drugi 5 zł., którą przy zamówieniu należy przesłać.

Zamawiać pod adresem: **dh. Józef Zając,** naczelnik tarnowskiego okręgu sokolego, **Tarnów, ul. Krasińskiego 394.**

Zbiór w przedpłacie będzie tańszy, gdyż po wyjściu całości, cena zostanie ustaloną i będzie wyższą.

Wobec tego wskazanem jest, by tak Zarządy gniazd jak okręgów, poczyniły już zamówienia na powyższy „Zbiór“, celem uzupełnienia swych bibliotek.

Również śmiem zaapelować do dhów Naczelników, by celem powiększenia swych własnych bibljotek i dla osobistej potrzeby zaopatrzyli się w powyższy „Zbiór“, zamawiając niezwłocznie całość.

Drugi zeszyt zbioru już jest w druku, w którym umieszczona ma być reszta ćwiczeń wolnych męskich, oraz ćwiczenia wolne żeńskie.

A. Zontek.

W miesiącu lutym wpłaciły gniazda: 1. Radzioków 22.50, 2. Mysłowice 21,50, 3. Załęże 30.00, 4. Janów 20.50, 5. Halemba 10,00. Razem 104 ,50 zł.

Tabela zaległych składek gniazd do Dzielnicy.

Okręg	Gniazdo	1925 zł	1925 gr	1926 zł	1926 gr	1927 zł	1927 gr	Razem zł	Razem gr	zł	gr
	Brzeziny	—	—	—	—	55	50	55	50		
	Kamień	—	—	—	—	14	50	14	50		
	Szarlej	—	—	—	—	25	50	25	50		
I.	Piekary Wielkie	—	—	—	—	23	00	23	00	118	50
	Bogucice	—	—	10	00	51	00	61	00		
	Brynów	—	—	—	—	15	50	15	50		
	Dąb	—	—	—	—	13	50	13	50		
	Katowice II.	143	00	137	50	81	50	362	00		
	Ligota	—	—	39	50	33	00	72	50		
II.	Załęska Hałda	—	—	—	—	24	00	24	00	548	50
	Chropaczów	—	—	—	—	26	50	26	50		
	Kochłowice	29	50	38	00	22	50	90	00		
	Łagiewniki	—	—	—	—	23	50	23	50		
	Radoszów	—	—	—	—	12	50	12	50		
	Swiętochłowice	—	—	—	—	44	—	44	—		
	Wielkie Hajduki	—	—	—	—	38	00	38	00		
III.	Zgoda	—	—	10	00	14	50	24	50	259	—
	Bobrowniki	—	—	—	—	14	50	14	50		
	Kozłowa Góra	14	00	10	00	11	00	35	00		
	Miasteczko	8	50	8	00	48	50	65	00		
	Nakło	—	—	34	50	6	00	40	50		
	Orzech	12	00	5	00	6	00	23	00		
	Radzionków	—	—	32	00	22	50	54	50		
	Rojca	—	—	14	50	32	00	46	50		
	Tarnowice Stare	11	50	13	50	6	00	31	00		
	Tarnowskie Góry	31	50	27	50	28	50	102	50		
	Sucha Góra	—	—	—	—	8	00	8	00		
	Repty Nowe	—	—	—	—	6	00	6	00		
IV.	Zyglin	—	—	—	—	15	00	15	00	413	50
	Bojszowy	—	—	—	—	16	00	16	00		
	Brzezinka	—	—	36	50	36	50	73	00		
	Bieruń Nowy	22	50	17	00	12	00	51	50		
	Bieruń Stary	18	50	15	00	9	00	42	50		
	Chełm	30	00	18	50	33	00	81	50		
	Imielin	—	—	—	—	58	00	58	00		
	Janów	—	—	—	—	12	00	12	00		
	Kosztowy	—	—	11	00	21	50	32	50		
	Mysłowice	30	00	16	50	31	00	77	50		
	Murcki	27	00	24	00	24	00	75	00		
	Szopienice	—	—	18	50	24	00	42	50		
	Smardzowice	—	—	10	00	10	50	20	50		
VI.	Szklarnia	16	40	14	00	13	00	43	40	613	50
	Kamionka	15	00	16	00	—	—	31	00		
	Kostuchna	—	—	3	50	22	00	25	50		
	Piotrowice	—	—	11	00	15	00	26	00		
	Podlesie	—	—	—	—	6	00	6	00		
VII.	Tychy	15	00	20	00	29	50	64	50	153	00
	Chwałowice	20	00	19	50	15	00	54	50		
	Czernica	—	—	—	—	09	00	9	00		
	Czerwionka	—	—	—	—	8	00	8	00		
	Knurów	9	00	19	50	16	00	60	50		
	Krywałd	13	50	26	50	24	00	64	00		
	Niedobczyce	19	00	19	00	24	00	62	00		
	Paruszowiec	26	00	24	50	15	00	65	50		
	Radziejów	10	00	13	50	13	50	37	00		
	Rybnik	11	40	73	00	60	00	144	00		
VIII.	Rydułtowy	33	00	56	00	40	00	129	00	617	50
	Biertułtowy	—	—	—	—	11	00	11	00		
	Pszów	12	50	32	00	50	50	95	00		
	Wodzisław	41	00	39	00	27	50	107	50		
IX.	Lubomja	—	—	—	—	16	00	16	00	229	50
	Bielsko	—	—	—	—	61	75	61	75		
	Chybie	—	—	—	—	13	00	13	00		
	Dziedzice	—	—	—	—	102	50	102	50		
	Jasienica	—	—	—	—	13	00	13	00		
	Kaczyce	—	—	—	—	8	50	8	50		
	Łąka	—	—	—	—	12	50	12	50		
	Pszczyna	—	—	—	—	11	50	11	50		
	Skoczów	—	—	—	—	20	50	20	50		
X.	Strumień	—	—	—	—	12	50	12	50	255	75
	Orzesze	—	—	—	—	11	50	11	50		
	Palowice	—	—	16	00	7	00	23	00		
	Rudziczka	—	—	—	—	9	50	9	50		
	Suszec	—	—	—	—	7	00	7	00		
	Szczoka	—	—	—	—	10	50	10	50		
	Zazdrość	—	—	—	—	10	50	10	50		
XI.	Żory	—	—	—	—	4	50	4	50	76	50
	Bańgów	—	—	—	—	17	50	17	50		
	Dąbrówka Mała	32	50	44	00	46	00	122	50		
	Michałkowice	13	50	12	00	9	50	35	00		
	Siemianowice	—	—	—	—	54	00	54	00		
XII.	Wełnowiec	—	—	27	50	35	50	63	00	292	00
	Bielszowice	19	00	17	00	25	00	61	00		
	Chebzie	19	50	11	50	23	00	54	00		
	Godula	—	—	—	—	12	00	12	00		
	Halemba	11	00	12	00	8	50	31	50		
	Kończyce	—	—	—	—	14	00	14	00		
	Lipiny	—	—	—	—	27	50	27	50		
	Makoszowy	—	—	—	—	24	50	24	50		
	Nowa Wieś	—	—	36	50	49	50	86	00		
	Nowy Bytom	—	—	—	—	36	00	36	00		
	Orzegów	—	—	—	—	25	00	25	00		
	Pawłów	15	00	15	00	7	00	37	00		
XIII.	Wirek	—	—	—	—	7	50	7	50	438	50

Okręgi	1925 zł	1925 gr	1926 zł	1926 gr	1927 zł	1927 gr	Razem zł	Razem gr
Okręg I.	—	—	—	—	118	50	118	50
„ II.	143	00	187	00	218	50	548	50
„ III.	29	50	48	00	181	50	259	00
„ IV.	77	50	145	00	204	00	426	50
„ VI.	144	40	181	00	300	50	625	90
„ VII.	30	00	50	50	72	50	153	00
„ VIII.	141	90	251	50	224	50	617	90
„ IX.	53	50	71	00	105	00	229	50
„ X.	—	—	—	—	255	75	255	75
„ XI.	—	—	16	00	60	50	76	50
„ XII.	46	00	83	50	162	50	292	00
„ XIII.	64	50	92	00	259	50	416	00
Razem	720	30	1125	50	2163	25	4019	05

Nakładem Przewodnictwa Dzielnicy Śl. Związku Sokołów. — Czcionkami „Księgarni i Drukarni Katolickiej“, Sp. Akc. w Katowicach. Odpowiedzialny Redaktor Albin Koczur, Katowice, ulica Zielona 11.